Urszula Kuczyńska, ekspert IS w dziedzinie energetyki i polityki społecznej, w wywiadzie dla Gazety Wyborczej, komentuje ostatnie niepokojące wydarzenia w Niemczech, gdzie skrajna grupa klimatyczna Vulkangruppe doprowadziła do blackoutu Berlina.

Czy klimat to nowa religia? Nasza ekspertka dzieli się z redaktorką ciekawymi spostrzeżeniami, w szczególności tym, że działania grup klimatycznych cechuje coraz to bardziej ekstremistyczny charakter:

> „Ruch klimatyczny w skrajnych formach coraz bardziej przypomina ruchy parareligijne, przede wszystkim millenarystyczne. Jak w głębokim średniowieczu: w obliczu nadciągającej Apokalipsy tysiące pątników umartwia się i wędruje po świecie, nawołuje do nawrócenia, wyrzeczeń, pokuty i oczyszczenia z grzechów, by móc dostąpić zbawienia. W takim otoczeniu nie trudno o rewolucyjną iskrę, aby sama – skądinąd bardzo słuszną i potrzebną światu sprawę – wykorzystać w niezbyt zbożnym celu”.

> „Radykalni aktywiści chcą rewolucji, chcą całkowitej zmiany, ale czasem trudno oprzeć się wrażeniu, że nie mają na tę zmianę żadnego spójnego planu. Ich postulaty brzmią częściej jak nowe dziesięć przykazań: „nie będziesz spalał węgla”, „nie będziesz jeździł samochodem”, „nie będziesz latał samolotem na wakacje” czy „nie jedz mięsa, to złe dla środowiska””.

Kto ponosi największe koszty takich działań? Czy nie mamy do czynienia z pewnego rodzaju aberracją, gdzie uderzenia, zamiast być ukierunkowane na cele najbardziej szkodzące środowisku, zbaczają, dotykając osoby mające najmniejszy wpływ na sytuację, oraz najmniej odporne na skutki?

> „Takie działania – o ile mówimy o aktywistach, nie o dywersantach – są wewnętrznie sprzeczne. Teoretycznie uderzają w zastany porządek, ale największe koszty ponoszą grupy najsłabsze. Cierpią osoby bez wpływu na kształt polityk decydujących o tym, jak wygląda system elektroenergetyczny czy na dostępność i ceny paliw – ludzie o najniższym „śladzie węglowym” i najmniejszym wpływie na klimat”.

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].

Zapraszamy do zapoznania się z całym wywiadem: Blackout w Berlinie. Grupa Wulkan to dywersanci Rosji? Co łączy Greenpeace w Niemczech z Gazpromem? Skąd się bierze ekoterroryzm? Co z Ostatnim Pokoleniem?

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].